Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, WTOREK, 16 SIERPNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 223

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Straszna katastrofa samochodowa pod Łodzią

Błyskawicznie mknący samochód wywrócił się grzebiąc pod sobą dwie osoby.

Podchmielony szofer został zabity a jego towarzysz ciężko ranny.

W niedzielę o godzinie 2 min. 35 po południu miała miejsce wstrząsająca katastrofa samochodwa, na szosie rzgowskiej koło wsi Józefów pod Łodzią.

Od strony Rzgowa jechało w kierunku Łodzi prywatne auto marki „Ford" Ł. D. Nr. 802 stanowiące własność pana Romana Bucholda zamieszkałego przy ulicy Piotrkowskiej 180.

Maszyną kierował szofer 19-letni Alfred Brandt, jadący w towarzystwie kolegi swego niejakiego Waldemara Beutlera, zamieszkałego przy ulicy Wólczańskiej 146. Nieco

podchmielony Brandt jechał z nadmierną szybkością,

której nie zmniejszył nawet przy nagłym skręcie szosy koło wsi Józefów.

I wówczas stała się

rzecz straszna:

wskutek utraty równowagi

pędzące z zawrotną szybkością auto przewróciło się kołami do góry,

przygniatając ciężarem swym jadących.

Szofer zabity został na miejscu, Beutler zaś ciężko ranny.

Nieszczęśliwym pośpieszyli z pomocą znajdujący się na szosie przechodnie, którzy byli świadkami katastrofy. Z pod silnie uszkodzonej maszyny wydobyto **zwłoki Alfreda Brandta oraz dającego słabe oznaki życia Beutlera.**

O katastrofie powiadomiono natychmiast policję w Łodzi oraz zawezwano pogotowie kasy chorych, które przybyło po upływie kilkunastu minut. Lekarz stwierdził zgon Alfreda Brandta

wskutek pęknięcia czaszki i zgniecenia klatki piersiowej,

wobec czego pozostawił go na miejscu, nieprzytomnego zaś Beutlera po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewiózł do szpitala

w stanie groźnym.

Przy zwłokach Brandta i rozbitem aucie wystawiony został posterunek policyjny do zjechania władz sądowo-śledczych. (R).

Ekscesy szumowin podmiejskich.

Tłum usiłuje odbić aresztowanych awanturników i rozbroić policję.

Wczoraj na ulicy Brzezińskiej obok cmentarza żydowskiego miały miejsce

groźne ekscesy mętów społecznych,

które jedynie dzięki energji komendanta P. P. na m. Łódź podinspektora Niedzielskiego zostały zlikwidowane bez rozlewu krwi a główni podżegacze aresztowani.

O godzinie 9 wieczorem do tramwaju linji Nr. 1 przy Alei cmentarnej, prowadzącej do cmentarza żydowskiego **wsiadło kilku pijanych osobników, którzy odmówili uiszczenia zapłaty za bilety i wszczęli awanturę, usiłując pobić konduktora,**

który wezwał pomocy posterunkowego.

Posterunkowy polecił motorniczemu jechać i zatrzymać tramwaj przed lokalem 11 komisarjatu, przy ulicy Brzezińskiej 110.

Przed lokalem policjant

usiłował awanturników wysadzić z wagonu, spotkał się jednak z ich strony ze zdecydowanem oporem.

Wówczas wezwał on pomoc z komisarjatu, skąd przybyło 6-ciu posterunkowych.

Tymczasem dokoła

zebrał się ogromny tłum, szumowin społecznych,

powracających właśnie z wycieczek zamiejskich. Motłoch

przybrawszy groźną postawę, usiłował odbić aresztowanych.

Ktoś rzucił hasło

rozbrojenia policji,

tak że sytuacja posterunkowych stawała się krytyczną. Mimo to policjanci nie chcieli zrobić użytku z broni palnej, bohatersko stawiając czoło naporowi rozjuszonej masy ludzkiej.

Nagle rozległ się warkot samochodu, a w chwilę później tętent galopujących koni. Na skutek telefonicznego meldunku, przybyło na miejsce ekscesów 14-tu posterunkowych z rezerwy pieszej i 11 policjantów konnych, którzy

przystąpili do rozpędzania tłumu, składającego się z przeszło 600 osób, płazując opornych szablami.

Na miejsce przybył również samochodem komendant policji na m. Łódź podinspektor Niedzielski, który osobiście kierował likwidacją ekscesów.

Męty społeczne

w panicznym popłochu rzuciły się do ucieczki,

jednakże policji udało się aresztować głównych prowodyrów zajścia.

Jak się okazało podczas dochodzenia prowadzonego przez wydział śledczy przy komendzie policji aresztowani zostali 50-letnia Eleonora Solarska, zamieszkała przy ulicy Lwowskiej 3, 32-letni Antoni Solarski (Zielona 8), 36-letni Leonard Klimke (Lwowska 10), 28-letni Michał Buczek (Franciszkańska 75), i 22-letni Józef Strzelecki bez stałego miejsca zamieszkania.

Aresztowanych osadzono w areszcie przy komendzie policji. W dniu dzisiejszym wszystkich aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Lot Europa-Ameryka przerwany!

Piloci niemieccy zawrócili z drogi w skutek fatalnych warunków atmosferycznych.

Dessau, 14 sierpnia.

Dziś o godz. 6-ej wystartował samolot „Bremen" kierowany przez pilotów Risticza i Edwarda, rozpoczynając pierwszy lot transatlantycki z Europy do Ameryki.

W pół godziny potem wystartował również do transatlantyckiego lotu samolot „Europa" z pilotami Koehlem i Losem.

Brema, 14 sierpnia.

„Hansa" lotnicza donosi, że samolot „Europa" dziś o godz. 11-ej wieczorem powrócił do Bremy i wylądował na tutejszym lotnisku. Lądowanie nastąpiło wskutek defektu motoru.

Donoszą tu z Dessau, że również samolot „Bremen", który dziś wystartował do Ameryki powrócił z powrotem na tamtejsze lotnisko z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych.

Dessau, 14 sierpnia.

Załoga „Bremen" po powrocie do Dessau opowiada, że po opuszczeniu wybrzeży irlandzkich znalazła się **wśród nawałnicy i błyskawic**, a wiatr zachodni nie pozwalał ani na chwilę osłabiać działalności motoru.

Zużycie benzyny **było tak wielkie, że wrazie dalszego trwania wiatru i burzy byłoby rzeczą wykluczoną, aby zapas benzyny wystarczył aż do wybrzeży amerykańskich.** Wobec tego lotnicy zdecydowali się na powrót.

Cały lot odbywał się **w niesłychanie trudnych warunkach atmosferycznych i technicznych.** W gęstej mgle lotnicy musieli lecieć niezwykle nisko, **narażeni w każdej chwili na rozbicie się.** Przez całą noc nie wiedzieli zupełnie czy znajdują się nad lądem, czy nad morzem. Dopiero po nadejściu dnia spostrzegli, że są nad Irlandją.

Berlin, 14 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Niepowodzenie lotu transatlantyckiego wywołało w całym Berlinie poważne przygnębienie. Depesze południowe przyniosły jeszcze wiadomości o olbrzymich przygotowaniach, poczynionych w Ameryce na przyjęcie lotników.

Dzienniki amerykańskie doniosły o starcie, zamieszczając fotografie lotników. Na kilku lotniskach amerykańskich m. in. w Bostonie, które to miasto za przykładem Filadelfji przeznaczyło również nagrodę 25.000 dolarów dla lotnika europejskiego za dokonanie pierwszego lotu transatlantyckiego, przygotowano uroczyste przyjęcia.

Rocznica bitwy pod Warszawą

[...]odzona była niezwykle uroczyście.

Kraków, 15 sierpnia.

Kraków święcił uroczyście wiekopomną rocznicę zwycięstwa oręża polskiego w 1920 r.

Wstępem do obchod ubyły zawody strzeleckie, urządzone w sobotę na Woli Justowskiej. Wieczorem ulicami miasta przeciągały orkiestry wojskowe i cywilne.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe otwarto w salach Domu Żołnierza uroczyście wystawę druków, wydawnictw, napisów i odznak z r. 1920-go.

Następnie odbyła się w Domu Żołnierza Polskiego uroczysta akademja.

Wieczorem na wieży Marjackiej trębacze odegrali hejnał, poczem odbył się capstrzyk orkiestr cywilnych i wojskowych.

W poniedziałek, dn. 15 b. m. przed ołtarzem polowym u wylotu ulicy Szewckiej odprawił mszę świętą ks. gen. Niezgoda, poczem wygłosił okolicznościowe kazanie. Na mszy świętej byli obecni reprezentanci władz rządowych i prezydent miasta inż. Rolle.

Po mszy odbyła się defilada. Popołudniu urządzono festyn w parku krakowskim.

Wilno, 15 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj obchodziło Wilno uroczyście rocznicę bitwy pod Warszawa.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo które odprawił w Bazylice ks. arcybiskup Jałbrzykowski w asystencji licznego duchowieństwa i w obecności władz i tłumów publiczności.

Sakson i Dybczyński

wypuszczeni zostali na wolną stopę.

Z Warszawy donoszą:

Dwaj aresztowani na procesie gen. Żymierskiego świadkowie Józef Sakson i Włodzimierz Dybczyński zostali wypuszczeni na wolność.

Sędzia śledczy po zbadaniu motywów aresztowania uznał za możliwe wypuścić p. Dybczyńskiego za kaucją 2 tysięcy złotych. Sakson zwolniony został bez kaucji, jako oskarżony równocześnie w sprawie, znajdującej się w sądzie okręgowym.

Fakt zwolnienia obu świadków dokonany został zgodnie z ustaloną procedurą i był przez sfery prawnicze oczekiwany.

Tragiczna śmierć malarza w Tatrach.

Art. malarz Szczuka runął w przepaść i zabił się.

Z Zakopanego donoszą:

Dziś wydarzyła się nowa katastrofa w Tatrach.

Schodzący z „Orlej Perci", jedną z najbardziej groźnych dla turystów dróg, południową ścianą „Zamarłej Turni", w stronę doliny „Pięciu Stawów", znany artysta malarz Szczuka z synem znakomitego geografa prof. Romera osunęli się w przepaść.

Malarz zabił się na miejscu, Romer **odniósł ciężkie obrażenia.**

Prezydent Rzplitej w Piotrkowie

wręczył nagrody zwycięzcom wyścigów konnych.

Wielką nagrodę armji zdobył kpt. Kapiszewski.

W niedziele odbyły się w Piotrkowie wielkie zawody steeple-chase armji.

Na zawody te, stosownie do przyrzeczenia udzielonego podczas wizyty w Spale prezesowi towarzystwa wyścigów konnych hr. Skarbkowi, **przybył samochodem ze Spały p. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki z małżonką,** wraz ze swem najbliższem otoczeniem rodzinnem oraz adjutantami: pułk. Zahorskim, rtm. Jurgelewiczem, kpt. Nagórnym i por. Zaleskim.

Na powitanie dostojnego gościa udali się p. wojewoda Jaszczołt, gen. Małachowski, komendant policji insp. Niedzielski oraz starosta powiatu brzezińskiego p. Tułecki.

U bramy wjazdowej p. Prezydenta Mościckiego powitał prezes piotrk. towarzystwa zachęty do hodowli koni Karol hr. Skarbek, oraz członkowie zarządu, starosta Kaczyński, wiceprezydent m. Piotrkowa Hudec. W chwili wysiadania dostojnych gości **orkiestra odegrała hymn narodowy, a na wysoki maszt wciągnięty został sztandar z orłem białym — godło Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Na powitania te **odpowiedział serdecznie p. Prezydent Mościcki,** poczem przeszedł wraz z małżonką do specjalnie przygotowanej loży, **witany po drodze entuzjastycznie okrzykami tłumnie zgromadzonej publiczności z Warszawy, Łodzi i Piotrkowa.**

Obok p. Prezydenta Mościckiego zasiedli w sąsiedniej loży wojewoda Jaszczołt, inspektor Niedzielski oraz generałowie Małachowski i Wróblewski wraz z przybyłymi do Piotrkowa na zawody armji w znaczniejszej liczbie wyższymi oficerami i przedstawicielami państw obcych, akredytowanych w Warszawie.

P. Prezydent Mościcki obecny był na 2 biegach. Wyścig płaski o nagrodę 1500 zł. i medalu złotego dla właściciela zwycięzcy na dystansie 2400 metr. wygrał Kinmal pod Jagodzińskim II.

Drugi w biegu tym przyszedł do mety Byle Jaki pod Jednaszewskim. Totalizator płacił w biegu tym 26 i 15 zł., anc. — 18 zł.

Po zakończeniu gonitwy **p. Prezydent zeszedł z trybuny i udekorował konia błękitną szarfą, wręczając właścicielowi wśród entuzjastycznych oklasków złoty medal.**

Następną gonitwą było clou sezonu wyścigowego, **bieg o nagrodę armji,** który zgromadził najwybitniejszych polskich jeźdźców z pośród oficerów kawalerji. Do zawodów tych stanęli: słynny zwycięzca w biegach międzynarodowych na Kasztelanie, kpt. Kapiszewski na własnym koniu „Bianka", płk. Rómmel na koniu Dola, S. Bajorek na koniu Alba, stanowiącym własność 4 pułku ułanów, mjr. Komorowski na Bostonie Cierpickiego i por. Bohdanowicz na Chobocie, stanowiącym własność 9 pułku strzelców konnych.

Do biegu tego stanęli oficerowie wyłącznie czynnej służby. Zainteresowanie biegiem było ogromne z uwagi na bardzo wysoką nagrodę oraz na uczestników.

W pierwszej połowie biegu na **czoło wysunął się płk. Rommel,** który prowadził bieg na przestrzeni około 2500 mtr. Następnie wysunął się mjr. Toczek, ale na dystansie ostatnich paruset metrów tego biegu na przestrzeni 4.800 mtr. sytuacja zmieniła się zupełnie: **do mety przyszedł pierwszy kpt. Kapiszewski, zdobywając w ten sposób wielką nagrodę armji. Drugie miejsce zajął mjr. Toczek, a płk. Rommel przyszedł zupełnie bez miejsca.**

Wypłaty wyniosły 29,20 oraz fr. 28 zł.

Po biegu wszyscy jego uczestnicy **zaproszeni zostali do loży Prezydenta Rzplitej, który serdecznie winszował im osiągniętych wyników. Zwycięsca biegu kpt. Kapiszewski otrzymał przepiękny puhar srebrny, ofiarowany przez panią Emilję Reszke ze Skrzydłowa, oraz specjalny żeton i nagrodę departamentu kawalerji min. spr. wojsk. w wysokości 7.700 zł.,** pozostałą zaś część tej nagrody w wysokości 2.100 zł. otrzymał właściciel drugiego konia i 700 zł. — właściciel trzeciego.

Wszystkim uczestnikom tego biegu **wręczył Prezydent Mościcki pamiątkowe żetony,** poczem po krótkiej z nimi oraz swem otoczeniem rozmowie opuścił trybunę i **żegnany owacyjnie przez publiczność odjechał wraz z małżonką do Spały przy dźwiękach hymnu narodowego.**

Ł. K. S.—Warszawianka 5:2 (2:2).

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy.

Po ostatnich niepowodzeniach Ł. K. S-u, przyszło pełnowartościowe zwycięstwo nad najsłabszym zespołem ligi Warszawianką.

Biało-czarni naogół nie należą do drużyn, których wystąpienia w dotychczasowej kampanji potrafiły skupić zainteresowanie kół sportowych.

Mecz niedzielny zawiódł wszelkie oczekiwania. Na widowni panowała nuda.

Drużyna gości opiera się jedynie na kilku niezłych technicznie solistach. Poza Wróblewskim w pomocy, Korngoldem i Jungem w ataku, reszta graczy przedstawia się bardzo blado. Całość pod względem technicznym i taktycznym — na niskim poziomie. Przez całe 90 min. zespół warszawianki nie zdobył się na ani jedną dobrze obmyślaną akcję.

Zwycięstwo gospodarzy najzupełniej zasłużone. Na pierwszy plan z drużyny zwycięskiej wysunął się Gałecki, który jest u szczytu swej formy. Z powodzeniem zaprodukował się w ataku Cyll.

Obok wymienionych, bardzo dobrym był Śledź w napadzie, Gosławski i Trzmiela w pomocy. Najsłabszym graczem na boisku był [illegible]e. Zawiódł bardzo Stollenwerk, grający na miejscu zdyskwalifikowanego Durki.

Przebieg zawodów, prowadzony w ospałem tempie, mało interesujący, stał na niskim poziomie. Wszystkie bramki padły z winy obrońców, względnie, nieporozumień lub zamieszań podbramkowych.

Do przerwy gra równa. Serję bramek rozpoczyna Lange, poczem Jung wyrównuje. Szalę zwycięstwa przechyla jednak Jańczyk, wreszcie Kowalczyk w ostatniej minucie przed przerwą zawinia samobójczą bramkę.

Po przerwie, przewaga Ł. K. S-u, który ze strzałów Jańczyka (2) i Stollenwerka uzyskuje trzy bramki.

Zawodami kierował b. słabo p. Rutkowski z Krakowa. Szczegółowe sprawozdanie w dzisiejszym „Expressie Wieczornym".

Wczorajsze zawody piłkarskie w Łodzi.

ŁKS. II—Turyści II 1:2 (1:1). Niespodziewana porażka ŁKS. II w meczu towarzyskim. Bramki dla ŁKS. zdobył Hoffman, dla Turystów obie Kowalewski. Wyróżnił się środkowy pomocnik Turystów. Sędziował p. Hertel.

Widzew—Prosna 3:1 (2:1). Mecz o mistrzostwo klasy A ŁZOPN., zakończył się zwycięstwem drużyny robotniczej.

Orkan—Burza 2:1 (2:1). Mecz o mistrzostwo II ligi okr., rozegrany na boisku ŁKS. Sędziował p. Kozielski.

Rapid—Policyjny KS. 4:2 (3:0). Mecz o mistrzostwo II ligi. Sędziujący za zgodą obu drużyn p. Korcelli przerwał mecz przed terminem wskutek ulewy.

Niedziela sportowa w kraju

obfitowała w sensacyjne niespodzianki.

Warszawa, 15 sierpnia. Mecz o mistrzostwo ligi **Polonja—Czarni 3:3 (3:0).** Bramki dla Czarnych zdobył Sawka, dla Polonji Ałaszewski i Tupalski. Sędziował p. Ziemiański z Krakowa. W poniedziałek mecz rewanżowy **Warszawa—Gdańsk 6:0 (6:0).** Piękna gra ataku Warszawy do przerwy. Bramki zdobyli Nawrot i Łańko po 3. Sędzia p. Grabowski. Widzów 4000.

Lwów, 15 sierpnia. W niedzielę **Legja pobiła w mistrzostwie ligi Hasmoneę 2:0 (2:0),** przyczem bramki zdobyli Łańko i Przeździecki. Sędziował p. Bira z Łodzi. W poniedziałek **Pogoń—Jutrzenka 2:0 (0:0).** Obie bramki zdobył Garbień. Sędziował p. Danziger z Łodzi.

Katowice, 15 sierpnia. W niedzielę **Ruch—T.K.S. 0:0,** mistrzostwo ligi, gra obustronnie słaba. W poniedziałek **IFC.—TKS. 5:2 (2:1);** bramki dla IFC. zdobyli Geisler i Görlitz II, dla TKS. — Gumowski i Cieszyński. Oba mecze sędziował p. Brzeziński z Poznania.

Poznań, 15 sierpnia. W niedziele **Warta w meczu o mistrzostwo Polski pobiła niespodziane Wisłę 3:2 (3:1)** przyczem bramki dla Warty zdobyl Przybysz i Szerfko, dla Wisły, grające bez Reymana, Balcer i Bajorek. Sędziował p. Hanke z Łodzi, nie uznając bramki dla Warty, zdobytej przez Stalińskiego. W poniedziałek odbył się mecz towarzyski **Wisła—Warta 7:1 (3:1),** przyczem 5 bramek zdobył Burek, 2 Adamek. Dla Warty zdobył bramkę Szerfke.

Pozatem w Poznaniu **Freyer pobił dwa rekordy polskie lekkoatletyczne:** bieg na 15 klm. 50:58, w biegu godzinnym osiągnął 17.279 klm.

Cracovia w Łodzi

wygrywa z Turystami 1:0, a z Ł.K.S. przegrywa 4:2.

W niedzielę i poniedziałek Łódź miała sposobność ujrzenia dawno oczekiwanej Cracovii, która przybyła poprzedzona ogromną reklamą.

W niedzielnem spotkaniu z Turystami Cracovia odniosła zwycięstwo przypadkowe w stosunku 1:0 (1:0). Mimo zwycięstwa drużyna krakowska w niczem nie przewyższała Turystów, którzy grali dobrze i ambitnie, zawiódł jednak atak.

Najlepszy u miejscowych był Kulawiak, grający na środku pomocy, Al. Kubik i Lass w bramce. W Cracovii najbardziej podobali się Sperling, Bill, Gintel i Wiśniewski, który potem został kontuzjowany. Bramkę zdobył Wójcik. Sędziował p. Otto.

W poniedziałek Cracovia poniosła zasłużoną porażkę od ŁKS-u 2:4 (2:3), mimo, że grała znacznie lepiej, niż dnia poprzedniego.

ŁKS. miał wyraźną przewagę i nawet szwankujący ostatnio atak szedł dobrze. Cracovia organizowała pojedyńcze ataki, dość niebezpieczne, z których dwa przyniosły jej bramki.

Dla ŁKS-u 2 bramki zdobył Aldek, oraz Miller i Sowiak.

Sędziował za zgodą obu drużyn dr Lustgarten z Krakowa.

Sukcesy łódzkich tennisistów

w zawodach o mistrzostwo Polski.

Kraków, 15 sierpnia. Ostatnie wyniki o mistrzostwo Polski:

Single panów: półfinał — Czertwertyński—M. Stolarow 6:2, 6:1, 6:2, J. Stolarow—Warmiński 6:3, 7:5, 6:2.

Single pań: W. Richterówna—Boniecka 6:3, 6:1, Dubieńska—Jędrzejowska 6:2, 6:1.

Double panów: bracia Stolarow—Szczerbiński i Warmiński 6:3, 6:2, 6:3, Steiner, Miziewicz—Konopka, Zachar 6:2, 6:2, 6:4.

Double pań: Jędrzejowska, Groblewska—siostry Richter 6:3, 6:4.

Mixte, półfinały: Jędrzejowska, Zachar—Groblewska, Kuchar 7:5, 2:6, 6:2, Dubieńska, Czertwertyński—Richterówna W., Stolarow J. 6:3, 7:5.

KRONIKA

SIERPIEŃ
16
Wtorek

Dziś: Joachima Ojca N. M.
Jutro: Jacka Wyznawcy.

Wschód słońca 4.19
Zachód o g. 19.01
Wschód ks. g. 21,07
Zachód o g. 7.18
Długość dnia: 15.09
Ubyło dnia: 2.01

Nocna praca w piekarniach musi być zniesiona.

Domaga się tego walny zjazd robotników spożywczych.

Wczoraj wieczorem powróciła do Łodzi delegacja związku zawodowego robotników przemysłu spożywczego, która wzięła udział w dwudniowych obradach ogólnokrajowych członków tego związku.

Przedmiotem narad była sprawa zniesienia nocnej pracy w piekarniach. W sprawie tej delegacja łódzka wysunęła również cały szereg postulatów domagając się zasadniczego załatwienia tej sprawy przez rząd i nieodkładania jej na dłuższy okres czasu.

Unormowania wymaga również sprawa wynagrodzeń pracowników, które pod względem hygjenicznym urągają najprymitywniejszym zasadom. (E).

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki: Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Hlinicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80). (R).

Jak zlikwidowany został strejk tramwajarzy?

W dniu dzisiejszym podpisany będzie oficjalny dokument w sprawie likwidacji zatargu.

Termin odpowiedzi na żądaną podwyżkę przedłużony został do 20 b. m.

Onegdaj na godzinę 8-mą rano zwołane zostało przez zarząd związku tramwajarzy walne zebranie informacyjne wszystkich strejkujących do konduktorni remizy tramwajowej.

Przedstawiciel zarządu związku tramwajarzy odczytał zgromadzonym wysunięte przez dyrekcję K. E. Ł. nowe warunki likwidacji zatargu, które w sobotę dnia 13 b. m. zakomunikował zarządowi związku inspektor pracy, p. Wyżykowski, na prośbę dyrekcji. Warunki te ogłoszone już zostały przez onegdajszą „Republikę". Zapoznawszy się z ich treścią, **zebrani zaakceptowali je,** wyrażając jednak zdanie, iż ze względu na to, że zostały one zakomunikowane ustnie przez inspektora pracy, nie zaś bezpośrednio przez dyrekcję tramwajów na piśmie z odpowiednim podpisem, zarząd związku winien zwrócić się do dyrekcji w celu uzyskania pisemnego potwierdzenia tych warunków.

Na skutek tej opinji zarząd związku tramwajarzy w komplecie udał się do prywatnego mieszkania wicedyrektora Ringa, w celu uzyskania żądanego przez ogół pracowników dokumentu.

Wice - dyrektor Ring **potwierdził raz jeszcze,** że dyrekcja K. E. Ł. istotnie przedłożyła inspektorowi pracy nowe warunki natychmiastowej likwidacji zatargu, których treść wiadoma już jest ogółowi strejkujących. Ze względu na to jednak, że z powodu święta biuro dyrekcji jest nieczynne i niema żadnego z urzędników, któryby mógł treść warunków przepisać na maszynie i dać do podpisu wicedyrektorowi, p. Ring przyrzekł, że **we wtorek dnia 16 b. m. żądany dokument zostanie oficjalnie doręczony zarządowi związku tramwajarzy.**

Odpowiedź wicedyrektora Ringa zadowoliła w zupełności strejkujących, **którzy większością głosów postanowili natychmiast przystąpić do pracy.** Zebranie zakończyło się jednogłośnem uchwaleniem następującej rezolucji:

Pracownicy tramwajowi zgromadzeni na walnem zebraniu w dniu 14 sierpnia 1927 stwierdziwszy, że honor ich został całkowocie uratowany, zamach na organizacje zawodowe zwycięsko odparty, czego dowodem jest przyjęcie przez dyrekcję K. E. Ł. z powrotem do pracy wydalonych przedstawicieli robotników, uchwalają **w sprawie całkowitego załatwienia kwestji podwyżki dać dyrekcji ostateczny termin do dnia 20 sierpnia b. r.,** z tem zastrzeżeniem, że podwyżka obowiązywać będzie od dnia przystąpienia ich do pracy.

Po ukończeniu zebrania pierwsze 20 wagonów o godzinie 10 min. 45 wyruszyły na miasto, o godzinie 11-ej tramwaje kursowały już w normalnej ilości. Wśród tramwajarzy, którzy wyjechali na miasto, **znajdowali się również przyjęci z powrotem do pracy, prezes związku tramwajarzy Krawczyk i przewodniczący kasy emerytalnej Marciniak.**

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Piotrkowskiej pierwsze wagony **witane były owacyjnie przez publiczność** zadowoloną z likwidacji przedłużającego się strejku. (R)

Skutki wczorajszej burzy.

Piorun uderzył w gmach komendy policji. — Na szosie konstantynowskiej rażona piorunem kobieta.

Wczoraj przed południem nad Łodzią rozszalała krótkotrwała burza połączona z piorunami.

Podczas burzy tej

piorun uderzył w gmach komendy policji

przy ul. Kilińskiego 152. Iskra elektryczna przedostała się przez dach do jednego z pokojów drugiej brygady śledczej, stąd zaś przez kurytarz wydziału śledczego do kurytarza komendy miasta, następnie przez ścianę do klatki schodowej aresztu, stąd zaś dopiero spłynęła w ziemię.

Od pioruna

zapaliło się drewniane wiazanie dachu,

ogień jednak został natychmiast stłumiony przez pełniących służbę posterunkowych. Przewodniki elektryczne

zostały spalone, tak że cały gmach pozostał bez światła

Straty spowodowane piorunem nie są jeszcze obliczone, w każdym bądź razie nie przewyższają 1000 złotych. (R).

***

Wczoraj podczas burzy, wracała do miasta 30-letnia Regina Kijańska, zam. przy ulicy Zawadzkiej 50.

Gdy znajdowała się na szosie konstantynowskiej, obok strzelnicy na Mani,

została rażona piorunem.

Kijeńska straciła momentalnie przytomność, i padła na ziemię. Dopiero po pewnym czasie, przechodziło tamtędy kilku mężczyzn, którzy widząc omdlałą kobietę wezwali pogotowie ratunkowe.

Przybyły lekarz stwierdził u Kijańskiej

poparzenia twarzy i głowy.

Po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł ją do szpitala Poznańskich. (i).

CASINO



Wielki dwugodzinny program

— 1 —

KOBIETA i OPINJA

Wielki dramat obyczajowy pg. słynnego dzieła SUDERMANA.

W ROLI GŁÓWNEJ

LEDA NOWA i HANS MIERENDORF

— 2 —

KARJERA MODELKI

DRAMAT ŻYCIOWY.

W ROLI GŁÓWNEJ ANNA ONDRA

młodziutka, czarująca gwiazda wiedeńska.

Wystawa najmodniejszych toalet! Z modelki hrabiną! Szantaż małżeński! Mężczyzna, który sprzedał swój honor dla pieniędzy! Rewja pięknych kobiet!

Początek przedstawień o godzinie 6-ej.

PIELĘGNUJCIE SKÓRĘ



MYDŁEM i KREMEM „HERBA" OBERMEYERA

WSZECHŚWIATOWO ZNANEMI OD KILKUDZIESIĘCIU LAT, KTÓRE NADAJĄ PIĘKNĄ PŁEĆ, GŁADKĄ CERĘ, A TAKŻE USUWAJĄ: PIEGI, CZERWONOŚĆ i SZORSTKOŚĆ SKÓRY.

ŻĄDAĆ W APTEKACH, DROGERJACH I PERFUMERJACH



Miejscowy większy interes

branży chemicznej poszukuje od zaraz dobrze u klijenteli wprowadzonego

akwizytora sprzedawcy.

Oferty pod lit. „K. L. 8. składać w admin. „Republiki"

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294. codziennie od godz 2—7 wiecz.

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26.

powrócił.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa.

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.

powrócił.

Dr. med.

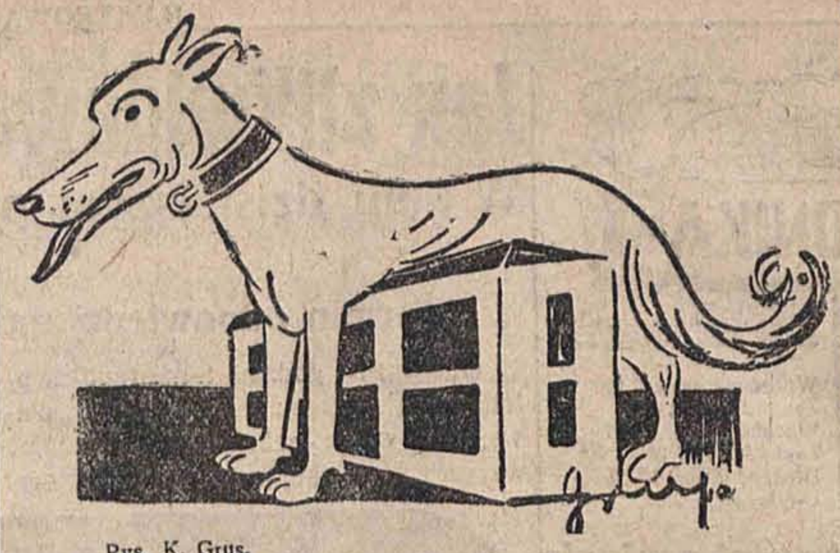
S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144

róg Ewangielickiej Tel. 29-45.

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp. wiecz.



Rys. K. Grus.

POD PSEM

leży każde przedsiębiorstwo, nie rozumiejące potrzeby nowoczesnej reklamy.

Reklamować się należy przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA w Łodzi, Piotrkowska **50** telefon **21-36.**

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w ŁODZI

Spółka Akcyjna
PIOTRKOWSKA № 96
Telefony: 2-59, 8-71, 8-72, 9-73.

BANK DEWIZOWY

Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

ZAŁATWIA

INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE

Przyjmuje

Wkłady Oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, — **Piotrkowska 294,** tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztucane, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz 2 po poł.

Nadeszły drożdże **„Mazowsze"**

Codziennie świeże

Ludwik Glik, Gdańska 95

Telefon 21-38.

Agenci branżyści na Łódź i Województwo poszukiwani.

Tanio. bo w prywatnem mieszkaniu!

Futra wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.

I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27 Telefon 46-08,

Żadnej filji nie posiadam.

Poszukiwany

nawlekacz i przykręcacz do szaft maszyn i żakardowych maszyn. Oferty sub. „Z. 12".

Młody człowiek

poszukuje od zaraz umeblowanego pokoju z oddzielnem wejściem (wprost z klatki schodowej) — Oferty sub. „Elegancki" do admin. Republiki.

Ważne dla fryzjerów!

Kolońskie i kwiatowe wody zł. 4 kilo, Vegetal zł. 3 kilo, Mydło do golenia „Pixin" zł. 7.80 kilo.

Wszelkie przybory tanio.

J. DRUKER, ZAWADZKA 11.

Dr.

Dr. E.

Sonnenberg

Choroby skórne i weneryczne

powrócił.

Zielona 8.

Przyjmuje $12^1/_2$-$1^1/_2$ 4—$6^1/_2$.

Doktór

W. Łagunowski

Choroby skórne weneryczne moczopłciowe.

Gdańska 42.

Przyjmuje: od 9 do $10^1/_2$ r. od 1—2.45 pp. i od 8-9 wiecz.

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9.

Tel. № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8

Leczenie lampą kwarcową

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr.

H. Wołkowyski

powrócił

Zachodnia № 57, (Cegielniana 19)

Choroby skórne - weneryczne. Leczenie lampą kwarcową,— Przyjmuje od godz. 9 10, i od 5-8 Dla Pań od godz. 5—6 oddzielna poczekalnia tel. 19-94

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorjum

wznowiła lekcje gry fortepianowej

Przyjmuje od 10 - 12 i od 2—5.

Wschodnia 72, m. 19 m

Lezioni d'Italiano

(conversazione, grammatica, letteratura) insegne signorina laureata in lettere

Tel. 39-85 dalle 9—1 e dalle 5—8

POKÓJ frontowy

umeblowany, 2 okna, do wynajęcia.

Piotrkowska 87,

m. 8. Obejrzeć można 9—5.

Ważne dla Pań!

Zakład fryzjerski damski i męski

Konstantynowska 78

poleca się:

Strzyżenie Pań 70 gr., strzyżenie z ondulacją 1.50, mycie głowy z suszeniem 1,50, masaże twarzy 80 gr.

Wykonanie pierwszorzędne.

Z poważaniem **Trojanowski.**

Nauka wychowanie

Uczenica znanego profesora udziela początkującym lekcji gry fortepianowej. Oferty sub. „Gruntownie" 17p

Rutynowany nauczyciel z wyższem wykształceniem zagranicznem udziela lekcji angielskiego (konwersacji, literatury, korespondencji handlowej) prywatnie lub w grupach. A. Lipstayn, Cegielniana 5

Being back I inform my pupils that Irenew teaching the English language (single and in groups A. Lipstayn Cegielniana 5. 16

Kupno i sprzedaż

Towary różne na MUNDURKI tanio na raty poleca „Kredyt" Nawrot 15 I p. 30

Samochód ciężarowy 2 tonnowy poszukiwany. Oferty składać do damin, pod (2-tonowy.) 16

Obuwie trwałe, bieliznę manufaktura na raty tanio. „Kredyt", Nawrot 15 I piętro 30p

Uwaga! Za 5 zł. na tydzień każdy może dostać garnitur, palto solidnie wykonane podług miary osoby. Proszę się przekonać. U krawca B-ci Rudnickich, Aleja I-go Maja (Pasaż Szulca) № 21, front parter 14—p

Lokale

Pokoju umeblowanego w śródmieściu z niekrępującem wejściem poszukuję. Oferty sub. „Architekt" Republika. 16

Zamienię pokój na pokój z kuchnią Oferty „Z. Ch" m

Posady

Inteligentna panna znająca dobrze gospodarstwo domowe, szycie [illegible] ca dzieci po[illegible]kuje posady do wyręczenia pani domu ewentualnie do dzieci. Łaskawe oferty Juljusza 4 P Anczewski z dor dla B. K.

Mamka ze zdrowym pokarmem potrzebna. Sienkiewicza 3|5, Jakubowska. 16

Elektro-monterzy i pomocnicy mogą się zgłosić do biura elektotechnicznego przy ul. Piotrkowskiej 123 m. 19 w godz. 8—10 i od 3-4. 16

Rozmaite

Pończochy oczka i i cjziury reperuję tanio. Konstantynowska 33 m. 11 w podwórzu na prawo I wejście I p 16

Zaginął dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Zofji Jaworskiej. f

Dywany reperuję Tkalnia sztuczna Piotrkowska 92 [illegible]

Potrzebn[illegible] wykwal[illegible] na roboty we. Zgłosi mund Plad na 43.

Potrzebny do praktyki i [illegible]nerka Cegielniana 33. Cukiernia.

Prenumerata Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz millmetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o [illegible] drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze [illegible]

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.